



„Wychowanie w Rodzinie” t. XXXI (2/2024)

nadesłany: 10.08.2024 r. – przyjęty: 17.10.2024 r.

Elżbieta DOLATA\*

## **Nowatorskie koncepcje wychowania popularyzowane w galicyjskich czasopismach kobiecych z przełomu XIX i XX wieku**

**Innovative concepts of education popularized in Galician women’s magazines  
from the turn of the 19<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> centuries**

### **Abstrakt**

**Cel.** Na przełomie XIX i XX wieku w całej Europie popularne stały się idee „nowego wychowania”. Jego propagatorzy przekonywali o konieczności zapewnienia dzieciom odpowiednich warunków życia, prawidłowej pielęgnacji oraz stosowania metod wychowawczych zapewniających im wszechstronny rozwój. Podkreślali również ogromne znaczenie rozwoju indywidualnych predyspozycji każdego dziecka. Niniejsze opracowanie ma na celu zobrazowanie przenikania koncepcji „nowego wychowania” na teren Galicji poprzez popularyzowanie nowatorskich treści w prasie kobiecej z przełomu XIX i XX wieku. Poprzez analizę treści artykułów publikowanych na łamach czasopism kobiecych ukazujących się w tym czasie w Galicji podjęto próbę syntetycznego ukazania najistotniejszych wątków dotyczących wychowania dzieci i młodzieży zgodnie z ideą „nowego wychowania”. Artykuł może stanowić materiał porównawczy do sytuacji w innych zaborach.

---

\* e-mail: [edolata@ur.edu.pl](mailto:edolata@ur.edu.pl)

Uniwersytet Rzeszowski, Instytut Pedagogiki, ks. Jałowego 24, 35-010 Rzeszów, Polska  
University of Rzeszow, Institute of Pedagogy, ks. Jałowego 24, 35-010 Rzeszów, Poland  
ORCID: 0000-0003-1902-1410

**Metody i materiały.** Zastosowano analizę jakościową treści i przegląd literatury przedmiotu. Podstawowym źródłem badawczym są artykuły zamieszczone w wybranych czasopismach kobiecych ukazujących się w Galicji na przełomie XIX i XX wieku. Uwzględniono czasopisma, które były wydawane najdłużej (kilka lat).

**Wnioski.** Galicyjska prasa kobieca na przełomie XIX i XX wieku dość często podejmowała zagadnienie wychowania dzieci. Wśród publikowanych treści znajdowały się koncepcje „nowego wychowania”. Artykuły miały najczęściej formę porad i wskazówek dla matek. Autorzy tekstów przekonywali o konieczności zapewnienia dzieciom odpowiednich warunków do życia i zdrowia oraz wszechstronnego rozwoju. Pisano o znaczeniu pielęgnacji niemowląt oraz udzielano porad, jak zapewnić harmonijny rozwój dziecka we wszystkich sferach. Zaczęto zwracać uwagę na indywidualizm dziecka. Treści tekstów publikowanych w prasie kobiecej świadczą o przenikaniu na teren Galicji postępowych nurtów pedagogicznych.

**Słowa kluczowe:** historia wychowania, wychowanie, opieka nad dzieckiem, wychowanie w Galicji, czasopisma kobiece, „nowe wychowanie”.

#### **Abstract**

**Aim.** At the turn of the 19<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> centuries, the ideas of “new upbringing” became popular throughout Europe. Its proponents argued for the need to provide children with appropriate living conditions, proper care, and use of educational methods that would ensure their comprehensive development. They also emphasized the great importance of developing the individual predispositions of each child. This study aims to illustrate the penetration of the concept of “new upbringing” into Galicia by popularizing innovative content in women’s press from the turn of the 19<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> centuries. By analyzing the content of articles published in women’s magazines published at that time in Galicia, an attempt was made to synthetically present the most important topics regarding the upbringing of children and young persons, consistent with the idea of “new upbringing.” The article can be a comparative material for the situation in other partitions.

**Methods and materials.** Qualitative content analysis and literature review were used. The basic research source are articles published in selected women’s magazines published in Galicia at the turn of the 19<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> centuries. Magazines that have been published the longest (several years) are included.

**Conclusion.** The Galician women’s press, at the turn of the 19<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> centuries, quite often addressed the issue of raising children. The published content included the concepts of “new upbringing”. The articles were most often in the form of advice and tips for mothers. The authors of the texts argued for the need to provide children with appropriate living and health conditions as well as comprehensive development. The importance of infant care was written about and advice was given on how to ensure the child’s harmo-

nious development in all areas. Attention began to be paid to the individuality of the child. The content of texts published in women's press testifies to the penetration of progressive pedagogical trends into Galicia.

**Keywords:** history of education, upbringing, child care, upbringing in Galicia, women's magazines, "new upbringing."

## Wprowadzenie

Na przełomie XIX i XX wieku, w wyniku rozwoju wiedzy psychologiczno-pedagogicznej, w całej Europie w różnych grupach społecznych toczyła się burzliwa wymiana poglądów na temat opieki, wychowania oraz edukacji dzieci i młodzieży. Poszukiwano nowatorskich rozwiązań pedagogicznych, wymieniano się spostrzeżeniami i radami. Dziecko zaczęto pojmować jako wartość samą w sobie, której przysługuje prawo do zaspokajania potrzeb oraz zapewnienia odpowiednich warunków rozwoju. Coraz większą popularność zdobywały idee „nowego wychowania” – ruchu pedagogicznego zmierzającego do odnowy szkoły i radykalnej zmiany w wychowaniu (Drynda, 2000). Jego propagatorzy przekonywali o konieczności zapewnienia dzieciom odpowiednich warunków życia, prawidłowej pielęgnacji oraz stosowania metod wychowawczych zapewniających im wszechstronny rozwój. Podkreślali również ogromne znaczenie rozwoju indywidualnych predyspozycji każdego dziecka. John Dewey, jeden z najwybitniejszych pedagogów amerykańskich i propagator „nowego wychowania”, stwierdzał: „[...] dziecko staje się słońcem, wokół którego krążyć mają poczynania wychowawcze, tym ośrodkiem, wokół którego mają się organizować” (Dewey, 1967, s. 95).

Nowe koncepcje wychowania przenikały również na ziemię polskie. Forum wymiany poglądów stała się m.in. prasa kobieca, która rozwinęła się w tym okresie m.in. w wyniku ruchu emancypacji kobiet (Zaleska, 1938). W dyskusji o wychowaniu przodowały czasopisma kobiece prezentujące nowatorską myśl pedagogiczną, wydawane głównie na terenie Królestwa Polskiego. Był to np. warszawski „Bluszcz” (1865–1939) – najdłużej wydawane i najbardziej popularne pismo kobiece tamtego okresu (Bednarz-Grzybek, 2016). Do dyskusji tej włączyły się także czasopisma z innych ziem polskich, wśród nich znalazła się prasa kobieca wydawana w Galicji.

W artykule podjęto próbę odpowiedzi na pytanie: Jakie nowatorskie treści wynikające z idei „nowego wychowania” zamieszczano na łamach galicyjskich czasopism kobiecych na przełomie XIX i XX wieku? Zastosowano analizę jakościową treści i przegląd literatury przedmiotu. Analizie poddano czasopisma kobiece wydawane w Galicji stosunkowo przez najdłuższy okres (kilka lat), uznano je bowiem za najbardziej reprezentatywne co do publikowanych treści. W analizie uwzględniono

teksty dotyczące wychowania, publikowane zarówno w połowie XIX wieku, u jego schyłku, jak i w początkach XX wieku, a więc w okresie rozwijania się w Europie ruchu „nowego wychowania”.

Poprzez analizę treści artykułów z galicyjskich czasopism kobiecych podjęto próbę syntetycznego ukazania najistotniejszych wątków poruszanych w tych czasopismach, zgodnych z ideą „nowego wychowania”.

Niniejsze opracowanie ma na celu zobrazowanie przenikania koncepcji „nowego wychowania” na teren Galicji poprzez popularyzowanie nowatorskich treści w prasie kobiecej.

Za istotne uznano uzupełnienie istniejącego dorobku badawczego dotyczącego wychowania dzieci i młodzieży w Galicji w oparciu o mniej popularne źródła.

## Prasa kobieca w Galicji

W artykule posłużono się definicją prasy kobiecej zamieszczoną w *Encyklopedii wiedzy o prasie*, gdzie czytamy:

[...] prasa kobieca to grupa czasopism (przeważnie tygodników), których profil kształtowany jest pod kątem potrzeb czytelniczych kobiet oraz ich aktualnego położenia społecznego. Oprócz więc artykułów publicystycznych, reportaży, felietonów, utworów literackich, a w niektórych czasopismach także materiałów ogólnoinformacyjnych, na ich zawartość treściową składają się najczęściej działy lub rubryki poświęcone sprawom mody, gospodarstwa domowego, wychowania dzieci, problematyce rodzinnej itp. (Maślanka, 1976, s. 172).

Takie ujęcie prasy kobiecej wskazuje, że odbiorcami treści zamieszczanych w czasopismach, również dotyczących opieki i wychowania dzieci, były kobiety będące matkami. To do nich kierowano porady i wskazówki wychowawcze mające pomóc w sprawowaniu domowej opieki nad dziećmi w sposób zapewniający im wszechstronny rozwój. Autorami artykułów o treści wychowawczej byli zarówno mężczyźni, jak i kobiety.

Warto nadmienić, że rozwój czasopiśmiennictwa w Galicji był specyficzny. Jego szczegółową charakterystykę zawierają publikacje Zofii Sokół (1983, 1993) oraz Katarzyny Dormus (2006, 2010). Galicja miała co prawda korzystne warunki rozwoju ze względu na przyznaną autonomię, w tym liberalizację prawa prasowego w 1862 roku, ale równocześnie napotykała ogromne bariery w postaci częstego analfabetyzmu, niskiego poziomu kulturalnego społeczeństwa oraz ubóstwa. Mimo tych utrudnień w Galicji wydawane były pisma dla kobiet, niestety wiele z nich ukazywało się przez krótki

czas i szybko zniknęło z oferty wydawniczej. Czasopisma wydawane były głównie w Krakowie i we Lwowie.

W początkach XIX wieku w Krakowie wychodziły cztery pisma dla kobiet wydawane przez Konstantego Majeranowskiego. Były to: „Rozrywki Przyjemne i Pożyteczne” (1826), „Flora Polska” (1826–27), „Kurier Krakowski Płci Piękną i Literaturze Poświęcony” (1827) i „Wanda” (1829–30). Z kolei we Lwowie w 1840 roku zaczął ukazywać się „Dziennik Mód Paryskich” (1840–1848) – pierwszy nowoczesny magazyn społeczno-kulturalny z rozbudowaną publicystyką, działem informacji bieżących i działem literackim. Po upadku „Dziennika” pojawiło się we Lwowie kolejne ciekawe pismo: „Wianki”. Ukazywało się w latach 1849–1850 i w roku 1952. Redaktorem i wydawcą była Julia Goczałkowska, która w 1862 roku w Krakowie rozpoczęła wydawanie pisma „Wieniec”. Nie osiągnęło ono jednak popularności. W latach 60. XIX wieku, wraz z ożywieniem życia politycznego i kulturalnego, pojawiły się nowe pisma literackie adresowane do kobiet: „Niewiasta” (1860–1863), redagowana przez Kazimierza Turrowskiego, oraz „Kalina” (1866–1870), wydawana przez Tadeusza Wojciechowskiego. Po zamknięciu „Kaliny”, w latach 70. i 80. XIX wieku w Galicji wydawane były tylko pisma, które nie odegrały dużej roli. Były to efemerydy albo pisma poświęcone głównie modzie, wśród nich wydawane w Krakowie: „Dziennik Mód” (1872–1876), „Moda” (1876), „Salon Paryski” (1879) oraz wydawana we Lwowie „Gwiazda” (1869–1870). (Dormus, 2006, 2010; Franke, 1999; Frett, 2021; Jaskuła, 1973).

Następnie we Lwowie wydawano „Przedświt” (1893–1897), który kontynuował tradycje „Bronisławy” i „Wieńca”. Jego pomysłodawczynią i realizatorką była Janina Sedlaczkówna – nauczycielka, literatka, poetka i dziennikarka. W 1895 roku zaczął ukazywać się „Ster”, wydawany przez dwa lata, redagowany przez Paulinę Kuczalską-Reinschmit, związaną z gronem entuzjastek. Publikowały w nim np. Maria Dulębianka, Maria Konopnicka, Cecylia Walewska, Iza Moszczeńska, Maria Turzyma-Wiśniewska – kobiety zaangażowane w budzący się ruch emancypacyjny.

Na przełomie XIX i XX wieku nastąpił intensywny rozwój polskiej prasy kobiecej. Zaczęło się ukazywać coraz więcej tytułów, stawały się one coraz bardziej profesjonalne, wydawane w większych nakładach. Grono adresatek poszerzyło się o robotnice, kobiety wiejskie i służbę domową. Wychodziło wtedy w Krakowie radykalne pismo kobiece: „Nowe Słowo” (1902–1907), redagowane przez Marię Turzymę-Wiśniewską – literatkę i działaczkę oświatową. Z kolei pismem patronackim w Galicji był wydawany w Krakowie „Przyjaciel Sług” (1897–1918). W Krakowie ukazywało się też pismo „Niewiasta Polska” (1899–1903), przeznaczone dla kobiet wiejskich, wydawane przez Adelę Drzewicką i Katarzynę Płatek. W 1901 roku w Przemyślu wydawano pismo patronackie, które też miało tytuł „Niewiasta Polska”. W 1911 roku w Bratku koło Krosna istniało pismo „Niewiasta Katolicka”. W okresie 1858–1905 wydawano w Krakowie „Zorzę”, a w latach 1899–1918 „Przodownicę” (Dormus, 2006, 2010;

Franke, 1999). Szczegółowe zestawienie tytułów zawiera publikacja K. Dormus (2006). Niestety wiele tytułów bądź numerów czasopism nie zostało zachowanych lub jest do nich ograniczony dostęp.

## Czasopisma kobiece o rolach rodzicielskich

Tematyka dotycząca wychowania i ról rodzicielskich pojawiła się już w latach 40. XIX wieku na łamach „Dziennika Mód Paryskich”. Podkreślano wówczas zasadniczą i podstawową rolę kobiet jako matek i pierwszych, najważniejszych wychowawczyń swoich dzieci. W jednym z numerów pisma z 1846 roku czytamy:

Natura sama utwarza matkę w zupełnej jedni z dziećciem. Patrząc z jakim przemyślnym staraniem zbliża ona te dwie istoty przez piękność, wdzięk, młodość, lekkomyślność, a szczególnie serce [...]. Któż lepiej od matki potrafi nas nauczyć, abyśmy przenieśli pocziwe imię nad majątek, kochali bliźnich naszych, wspierali nieszczęśliwych, wznosili duszę naszą aż do źródła pięknoty i nieskończoności [...]. Nauczyciel zazwyczaj daje rady i moralne nauki; to co on podaje pamięci naszej, matka piętnuje w naszym sercu: ona każe nam kochać to, w co on zaledwie uwierzyć nas nakłoni, przez miłość dochodzi ona do swego celu (*O wpływie macierzyńskim*, 1846a, s. 154).

W tym samym czasie w piśmie zaczęły ukazywać się artykuły o bardzo postępowej treści, przypisujące kobietom nie tylko obowiązki matki, lecz także zaangażowanie w sprawy społeczne. Przykładowo drukowano cyklicznie *Myśli o wychowaniu kobiet* Eleonory Ziemięckiej (1844a; 1844b; 1844c; 1844d). Już wtedy, również na łamach innych pism, wielokrotnie przekonywano kobiety do kształcenia się, co miało im pomóc w lepszym wypełnianiu obowiązków macierzyńskich. W tekście opublikowanym w „Dzienniku Mód Paryskich” twierdzono, że należy zachęcać kobiety do „[...] pilnego kształcenia swoich władz umysłowych, gdyż to za ich tylko pomocą matki mogą wywierać wpływ stanowczy na dorostających synów” (*O wpływie macierzyńskim*, 1846b, s. 163). Miał to być argument skierowany do kobiet, ale również do mężów, aby uznali potrzebę kształcenia swoich żon. Z biegiem czasu postulaty dotyczące umożliwienia kobietom, również z niższych warstw społecznych, dostępu do wiedzy były coraz bardziej popularne i stanowcze. W artykule zatytułowanym *Do naszych czytelniczek*, zamieszczonym na łamach „Niewiasty Polskiej”, czytamy:

Kobiety żyją często jakby w starym zakonie, niewolnice mężczyzn [...]. Nam nie wolno nie było prócz pracy domowej i krzątania około dzieci i bydlą i garnków,

a jeśliby która wzięła książkę do czytania to usłyszałaby porządny paciorek, bo czytanie to było największym próżniactwem u wiejskich ludzi. Dzisiaj kiedy lud garnie się do oświaty, mężowie nasi czytają różne gazety i wiele się już nauczyli [...]. Niektórzy mężczyźni ze swoją mądrością już się i pysznić zaczęli i kiedy się która z niewiast co do męża odezwie, choćby to była święta prawda po jej stronie, zaraz ją wszyscy ofukną (*Do naszych czytelniczek*, 1900, s. 84).

Wykształcenie kobiet miało przede wszystkim odciążyć je od obowiązków domowych, dlatego równocześnie zaczęto podkreślać konieczność zaangażowania ojców w wychowanie potomstwa. Mężczyźni z rodzin inteligentnych i ziemiańskich (a do nich przede wszystkim początkowo skierowane były czasopisma) aktywnie angażowali się wówczas w działalność publiczną i patriotyczną, co odciągało ich od życia domowego. Niedostateczny udział ojców w wychowaniu swoich dzieci, a przede wszystkim synów, zaczęto uznawać za zjawisko niekorzystne wychowawczo. Zachęcano więc, aby ojcowie bardziej angażowali się w życie rodzinne i przekonywano, że nie będzie to ujmą dla ich męskości. W jednym z tekstów czytamy:

Widzimy ojców rodziny, którzy starają się usuwać synów swoich od szkodliwego wpływu, któryby mógł z nich uczynić istoty niemoralne i wzgardy godne, nie pojmując, że obowiązkiem ich jest czuwać nad wszystkimi szczegółami charakteru, który nie czyniąc krzywdy reputacji mężczyzny i powodzeniom jego w świecie, nie mniejszy wywiera wpływ materterjalny na jego szczęście i cnoty. Urządzić jego humor, powściągliwość samolubstwa, przyzwyczajai do rozważania powodu czynności, są to szczegóły zbyt rzadko wchodzące w zakres wychowania chłopców. Niedbałość ta wywiera bardzo szkodliwy skutek na własne ich szczęście jako też na szczęście połączonych z niemi istot (*O wpływie macierzyńskim*, 1846b, s. 162).

W artykułach publikowanych na łamach pism kobiecych dużo miejsca poświęcono wychowaniu dziewcząt i roli matki w przygotowaniu ich do dorosłego życia. Dziewczynka powinna od matki nauczyć się przez podpatrywanie gospodarności, dbałości o męża, dzieci oraz zarządzania domowym budżetem. Oddziaływanie na dziewczynki powinno zacząć się stosunkowo wcześniej. Zachęcano, aby już kilkulatki przyzwyczajając do drobnych prac domowych i praktyk religijnych. Jedna z autorek pisała, że „[...] ośmioletnia dziewczynka już powinna sama przyszyć sobie tasiemkę, dwunastoletnia starannie uczesać się winna, a piętnastoletnia niechaj sobie we wszystkim usłużyć potrafi” (Wilkońska, 1861b, s. 1). Rolą matki miało być również ukształtowanie umiejętności odróżniania dobra od zła, głównie poprzez szczere rozmowy, bo „[...] córka zachowa całe życie rady i nauki swej matki, jeśli posiane były miłością macierzyńską, przez co uniknie grzechu lub niebezpiecznej sytuacji” (Michna, 1861c, s. 1).

Istotnym zagadnieniem, któremu zaczęto poświęcać wiele uwagi w latach 60. XIX wieku, były relacje między członkami rodziny, warunkujące prawidłowe wychowanie. Autorzy wielu artykułów twierdzili, że dzieci powinny być wychowywane przez rodziców, bez korzystania z pomocy mamki, niańki czy bony. Więż z matką miała bowiem zapewnić dziecku optymalne warunki rozwoju. Na łamach „Niewiasty” z 1862 roku znajdujemy tekst, gdzie ks. Wojciech z Medyki przekonuje, że do siódmego roku życia dziecka matka ma święty obowiązek sprawowania opieki nad nim, w przeciwnym wypadku grzeszy przeciw naturze i Bogu „[...] boć matka jest żywym namiestnikiem Boga dla dzieci [...], matka w domu jest dzieckiem miłością” (*Wychowanie moralne*, 1862, s. 1). Wielokrotnie zwracano również uwagę na to, aby dziecko wychowywało się w rodzinie pełnej. Uważano bowiem, że wpływu najbliższej rodziny na kształtowanie charakteru dziecka nie da się niczym zastąpić. Dobre relacje między poszczególnymi członkami rodziny miały wręcz zapobiegać złemu zachowaniu, gdyż „[...] wrodzone więzy miłości nie tak łatwo zrywają się między krewnymi i najgorsze tylko odłamki społeczeństwa mogą je zerwać i w przeciwnym pójść kierunku” (Wiroch, 1867, s. 1). Relacje powinny być serdeczne, a w codziennych kontaktach nie mogło zabraknąć czułości, miłych gestów, „[...] miłych i żartobliwych słówek, wygłupów i pieszczot, niespodzianek i śmiechów” (*O wychowaniu serca*, 1860, s. 1). Przekonywano, że wspólne spędzanie czasu i zabawy umożliwiają zbliżenie, budowanie więzi i wzajemnego zaufania. Utrzymywanie dobrych relacji w domu miało w efekcie zapewnić wychowanie człowieka w pełni oddanego rodzinie i ojczyźnie. Ponadto własny przykład rodziców traktowano jako najskuteczniejszy środek wychowawczy, umożliwiający wychowanie człowieka skromnego, cichego, łagodnego, prawdomównego i bogobojnego.

## Zasady opieki nad dziećmi

Teksty publikowane w różnych czasopismach kobiecych bardzo często zawierały konkretne wskazówki pedagogiczne na temat pielęgnowania niemowląt oraz opieki nad dziećmi. Wiele z nich uwzględniało wiedzę z zakresu psychologii rozwoju dziecka, popularyzowaną przez przedstawicieli „nowego wychowania”. Na przykład uwrażliwiano rodziców, aby zwracali szczególną uwagę na opiekę nad małym dzieckiem. Przekonywano, że już w pierwszym etapie rozwoju nabywa ono umiejętności potrzebne w przyszłym życiu. Za bardzo ważne uznawano wczesne kształtowanie mowy. W tym celu powinno się do dziecka dużo mówić, opowiadać historyjki, śpiewać piosenki. Pisano:

Ta nauka trwa dwa a nieraz trzy lata, boć dopiero w tym czasie rozwiązuje się dziecku język, i ono zaczyna gadać, boć dziecko to srocza, ono powtarza słowa, których słuchało w kolebce, a gdy ono gada, wtedy następuje drugi stopień nauki



jego, wtedy idzie też piosenka nad kolebką, idą najśłodsze i najpięszcotliwsze słowa i nazwy z ust matki, wtedy robi mu się krzyż jego rączką na głowie i piersi, wtedy mu się nazywa różne przedmioty i je objaśnia (Szujski, 1860, s. 1).

Od pierwszych chwil życia zalecano również przekazywać dziecku wiedzę o świecie i zachęcać je do poznawania otoczenia, bo „[...] małe dzieci same w sobie są ciekawe i żądne poznawania wszystkiego co piękne, dobre i sprawiedliwe” (Jupner, 1867a, s. 1). Przestrzegano też, aby nie zbywać dziecięcych pytań, nawet trudnych, ale na każde cierpliwie odpowiadać i wyjaśniać interesujące je sprawy. W ten sposób dziecko będzie otwarte na wiedzę i świat zewnętrzny, w innym razie ograniczy się jego ciekawość poznawczą. Mimo podkreślania znaczenia udziału ojców w wychowaniu najczęściej szczególną rolę w wyjaśnianiu świata przypisywano matkom. To one miały nauczyć je dostrzegać jego piękno:

Niechaj matka [...] mówi o tem, na co się patrzy: o jasnych kwiatach, o ogrodzie i lesie, o tem rojącem się mnóstwie drobnych stworzeń, o tem wspaniałem słońcu, łamiącym swoje promienie w szybach kościelnych okien, pozłacającym drzewa, zanim w zachodzie utonie [...], a o zmierzchu, niechaj mówi powiastki, opowiadane jeszcze przez prababkę i legendy ojczyste. I niech mówi o ptakach, o ich koncertach, o ich obyczajach, ich ruchliwości wdzięcznej, o ich żywości tak pokrewnej usposobieniu dziecinnemu (Jupner, 1867b, s. 2).

Z uwagi na ciągłe przebywanie z dzieckiem to również matka powinna szybko rozpoznać jego uzdolnienia i talenty oraz zapewnić warunki do ich kształcenia. Przy tym powinna pozwolić dziecku na osobisty rozwój, nie ograniczać jego potencjału i energii, nie wciskać go „[...] koniecznie w taką formę człowieka, która nam się upatrzyła najwyborniejszą” (Wasilewska, 1867a, s. 1). Są to niezwykle ważne, ponadczasowe wskazówki wychowawcze, podkreślane z całą mocą przez przedstawicieli „nowego wychowania”.

Pod koniec XIX wieku na łamach pism znajdujemy coraz więcej artykułów popularyzujących postulaty „nowego wychowania”. Autorzy tekstów częściej podkreślali konieczność rozpoznawania i rozwijania indywidualnych predyspozycji każdego dziecka. W 1867 roku na łamach „Kaliny”, zamieszczono tekst, w którym autorka zauważyła, że częstym błędem rodziców, wywołującym szkodliwe następstwa, jest skłonność urabiania dzieci według własnego pomysłu, bez uwzględniania ich indywidualnych uzdolnień i zainteresowań. Rodzice, czasem nieświadomie, oddziałują nieprawidłowo „[...] ustawicznym powściągnięciem objawów indywidualizmu dziecka, łagodnym, lecz ciągłym przymusem, dozorowaniem, chronieniem dziecka od innego wpływu, dostarczaniem mu zatrudnienia i zabaw odpowiadającym zamiarom, a tak nieustannych, iż myśleć samo nigdy nie ma

czasu” (Wasilewska, 1867a, s. 1). Tym sposobem zamiast samodzielności i aktywności wyrabiają u dzieci bierność. Autorka mocno przestrzegała przed takim zachowaniem i zalecała bezwzględnie zostawianie dziecku dużej swobody. W związku z tym apelowała: „zachęcajmy dziecko do próbowania swoich sił, dobywania ich z siebie, nie brońmy mu nieszkodliwej wolności obcowania z innymi dziećmi, pobudzajmy je do szukania przyjemności w oddawaniu usług drugim, okazujmy mu zaufanie, ośmielajmy do szczerego wypowiedania, co myśli i poczuje” (Wasilewska, 1867a, 28, s. 2). Tylko poprzez takie postępowanie dziecko będzie w stanie wykształcić u siebie zaradność życiową i umiejętność rozwiązywania różnych problemów. W tym samym czasie znajdujemy również bardzo nowatorski tekst na łamach „Przedświtu”. Redaktorka pisma stwierdza:

Dajcie wychowankowi wolę silną, nie rozwijajcie jednych władz umysłowych kosztem drugich, lecz pozwólcie harmonijnie wzrastać i kształcić się wszystkim siłom i zdolnościom wychowanka, pozwólcie mu być samodzielnym, bez lekkomyślności, karćcie złe stosownie do jego natury, nie nadużywajcie potęgi słowa, bo moralizowanie samo nikogo nie naprawi, mówcie doń wyrazami własnego przykładu, a wychowanie wasze wyda owoce błogosławione i da światu człowieka, który zrozumie, że prawdziwie żyć, znaczy działać energicznie i być w najszerszym tego słowa znaczeniu: szlachetnym (Sedlaczkówna, 1897, s. 71).

W licznych artykułach, głównie na łamach „Niewiasty” i „Kaliny”, znajdujemy przestrogi dla rodziców przed popełnianiem błędów wychowawczych. Za niebezpieczne zachowanie uznawano chociażby nadmierne rozpieszczanie dzieci. Jedna z autorek pisze, że ciągle chuchanie, otaczanie „miękkością” w przyszłości może odbić się negatywnie na zdrowiu i osobowości dziecka. W tekście stwierdza: „[...] rozpieszczamy i osłabiamy ciało, dajemy tysiące sztucznych, zbytecznych potrzeb, podkupujemy przez to, czynimy nieraz niemożliwą moc charakteru i ducha, odwagę moralną, które żądają oparcia w siłach fizycznych” (Wasilewska, 1867b, s. 2). Za błąd wychowawczy uznawano również spełnianie każdej zachcianki dziecka oraz wychowywanie w zbytku. Uważano, że nadmierna wygoda i obdarowywanie prezentami mogą spowodować przyzwyczajenie się dzieci do luksusu, a to „[...] wyradza zwolna powierzchowność zapatrywań, oglądanie się tylko na stronę zewnętrzną, odbiera ochotę do pracy na serio, robi je egoistami nieczułymi na niedostatki, którzy mają za mało dla zadośćuczynienia potrzebom, a nic dla przyjemności” (Jupner, 1867c, s. 1). Rozpieszczone dzieci mogą wyrosnąć na samolubów i osoby nieczułe na krzywdę innych. Do błędów wychowawczych zaliczano ponadto przyzwalanie na drobne kłamstwa i skarżenie. Uważano, że może to wykształcić u dziecka nawyk do fałszowania, tworzenia nieprawdziwych informacji oraz nieuczciwego postępowania, co uważano za bardzo negatywną postawę. Na łamach jednego z pism czytamy: „[...] z początku dziecko będzie donosiło co rzeczywiście pochwycić zdoła,

i zaraz z tem, niby kurier, do matki pogoni; później będzie podsłuchiwać u drzwi, zacznie dodawać, czego nie dosłyszysz – a wreszcie będzie i kłamało” (Wilkońska, 1862, s. 5).

Wskazówki i rady wychowawcze udzielane na łamach pism kobiecych uwzględniały wiedzę o dziecku, jego fazach rozwojowych i potrzebach, podkreślały indywidualny charakter wychowania. Świadczy to o upowszechnianiu się idei „nowego wychowania”.

## Wspieranie rozwoju dzieci

W końcu XIX wieku na łamach czasopism znajdujemy wiele tekstów prezentujących nowatorską myśl pedagogiczną, odnoszących się do różnych sfer rozwoju dzieci i dziecin wychowania.

Podkreślano m.in. znaczenie wychowania estetycznego, w tym wielokrotnie pisano o wartości muzyki. Zachęcano, aby dzieci uczyły się różnych piosenek, rymowanek i wyliczanek, które mogą nucić przy różnych okazjach. W 1862 roku na łamach „Niewiasty” czytamy:

Jasno jest rzec, że to co zrosło się z naturą ludzką, co się stało czynnikiem duchowego jej życia, stanowi na równi główny czynnik wychowania ludzkiego, zwłaszcza że wychowanie rozumne, zgadzając się z naturą, w jestestwie ludzkim zawarte czynniki rozwijać powinno. I z tego punktu widzenia wychodząc od najdawniejszych czasów, muzyki jako czynnika wychowawczego, nie zaniedbywano. I my w niniejszych uwagach nie zamierzamy dowodzić potrzeby muzyki jako środka ważnego w wychowaniu, owszem przyznając jej wielkie znaczenie (*Muzyka i wychowanie*, 1862, s. 1).

Dużo miejsca poświęcano też kwestiom higieniczno-zdrowotnym. Zwracano uwagę na opiekę nad chorym dzieckiem. Aby nie tracić głowy w nagłych sytuacjach (takich jak skaleczenie, utrata przytomności, gorączka), radzono rodzicom, by wcześniej zapoznali się ze sposobami rozpoznawania podstawowych dolegliwości oraz możliwościami tzw. leczenia domowego niektórych chorób. Uczulano, aby szybko reagować na nagłe, dziwne zmiany zachowania dziecka, podwyższoną ciepłotę ciała czy nieznanne objawy. Równocześnie nie zalecano przesadzać ze zbytnią troską o zdrowie dziecka, bo „[...] nadgorliwe działania mogą jedynie tłumić umysł i wyobraźnię, czego skutkiem mogą stać się urojone choroby” (Wasilewska, 1867a, s. 2). Aby zapobiec różnym przypadłościom zdrowotnym, zalecano hartować młody organizm poprzez ruch i zabawy na świeżym powietrzu. Zalecano kąpiel w letniej wodzie oraz skromne, beźmięsne odżywianie. Podkreślano, że zachowanie wobec dzieci powinny cechować prostota, umiarkowanie i rozsądek (Michna, 1861a).

Kilka postępowych tekstów odnoszących się głównie do wychowania fizycznego dziewcząt znajdujemy na łamach „Niewiasty”. Przykładem jest artykuł, w którym autor uzasadnia potrzebę hartowania organizmu, spędzania aktywnie czasu na świeżym powietrzu i noszenia przez dziewczęta odpowiedniego ubioru. Podkreśla, że niewygodne ubranie krępujące ruchy, czyli długa suknia i ściśnięty gorset powoduje, że „[...] panna stoi i chodzi jak piękny motyl przebity szpilką” (Szujski, 1860, nr 7, s. 1). W tekście czytamy ponadto:

Powszechnym jest mniemaniem, że synów należy hartować – co odwróciwszy znaczy, że córki trzeba chować delikatnie. Podług tego postępują matki, chociaż się pierwszego zdania nie zawsze trzymają. Panienki jako płeć słabsza, niezawodnie więcej wymagają pieczołowitości, by ona nie wyradzała się w skąpieniu im warunków życia: ruchu, słońca i powietrza. Ale niestety! Pieczołowitość zbytnia często się w takie skąpstwo przeradza. Panienka siedzi zamknięta w murach, aby 1) Nie zaziębiła się, 2) aby nie nabrała chłopakowatych manier biegając i swawoląc, 3) aby się nie opaliła [...] Po kilkugodzinnej rano i popołudniu nauce, następują długie lekcje fortepianowe, potem lekcye rysunków; kilka zaledwie chwil znajdzie na przechadzkę pod okiem sztywnej guwernantki [...], haft i kanwa, robienie kwiatów, rysunek i fortepian, oto jej zajęcia – zajęcia, przymuszające do siedzenia kamieniem (Szujski, 1860, s. 1).

Troska o zdrowie i rozwój fizyczny dzieci i młodzieży to postulaty spójne z koncepcją „nowego wychowania”.

Kolejną istotną kwestią było wychowanie moralne i religijne dzieci. Przekonywano, że powinno zaszcześcić się w dziecku poczucie pobożności i wrażliwości na krzywdę ludzką oraz cierpienie. Można to uczynić poprzez przyzwyczajanie do składania jałmużny, bo „[...] dawać jałmużnę to artyzm serca, artyzm, który nie tak łatwo zdobyć” (Michna, 1861a, s. 1). Ważne miało być również wzbudzenie w dziecku szacunku dla ludzi starszych, niedołączonych czy opuszczonych, żeby wykształć wrażliwość na potrzeby innych i chęć niesienia bezinteresownej pomocy. Zachęcano, by w domu opowiadać o miłości bliźniego, o ludziach biednych i uciśnionych, o cierpiących i samotnych, o dzieciach, które nie mają rodziców ani krewnych (Michna, 1861b, s. 1). Wychowanie religijne dzieci należało w dużej mierze do matki. Przede wszystkim powinna ona nauczyć dzieci pacierza, szacunku i miłości do Boga oraz zapoznać z podstawami wiary katolickiej. Powinna również wdrożyć dziecko w obchodzenie świąt kościelnych (Serwatowski, 1861).

Za ważne wyzwanie wychowawcze uznawano pielęgnowanie tradycji oraz zwyczajów rodzinnych i narodowych, a także posługiwanie się językiem ojczystym: „[...] język nasz jest najświętszą spuścizną, a hańba temu, kto tej świętości cenić nie umie”

(Wilkońska 1861a, s. 1). Apelowala do rodziców, aby rozmawiali w domu czystą polszczyzną, wdrazali dzieci do czytania polskich utworów literackich, wierszyków i piosenek, co pozwoli wykształcić szacunek do języka ojczystego. W domu rodzinnym powinno się troszczyć o pielęgnowanie tradycji, obyczajów, obrzędów, a przez to dbać o rozbudzenie tożsamości narodowej, od poczucia której zależą losy naszego narodu. Przykładowo w 1861 roku autor jednego z artykułów stwierdza: „[...] miłość ojczyzny jest czczem słowem i pozorem w ustach ojca i matki, jeśli ci nie dbają o dobre wychowanie w duchu kraju i potrzeb jego” (Michna, 1861b, s. 1).

Na łamach czasopism kobiecych znajdujemy również artykuły o ogólnej treści mówiące o randze procesu wychowania. Na szczególną uwagę zasługuje fragment, który przekonuje o potrzebie dyskusji o wychowaniu:

O wychowaniu młodych pokoleń nigdy nadto mówić, nigdy się niem zanadto zajmować nie można: bo to najmniejszej nie podlega wątpliwości, że tylko w miarę, jak się dobre, troskliwe wychowanie dostanie w udziale młodemu pokoleniu wszystkich warstw narodu, że tylko w miarę tego, murem naród się dźwiga, umacnia i potężnieje w każdym względzie. Mając wychowanie za jeden z najważniejszych, jeśli już nie za najważniejszą sprawę narodu, radzilibyśmy zwrócić uwagę wszystkich ludzi myślących, a mających wpływ lub zyskać go mogących, na tę okoliczność (*Wychowanie dziewcząt ludowych*, 1862, s. 1).

Można uznać, że twierdzenie to ma wymiar ponadczasowy.

## Wnioski

Przeprowadzona analiza pozwala na stwierdzenie, że w galicyjskich czasopismach kobiecych wydawanych na przełomie XIX i XX wieku publikowano wiele nowatorskich treści. Świadczy to o przenikaniu na teren Galicji koncepcji „nowego wychowania” i jej popularyzowaniu m.in. poprzez artykuły w czasopismach. Niemalże przez cały analizowany okres (od pojawienia się pism kobiecych do 1918 roku) publikowano teksty dotyczące kwestii wychowawczych. Początkowo były to sporadyczne artykuły, z biegiem czasu ich ilość systematycznie rosła. W publikacji artykułów o postępowych treściach pedagogicznych dominowały: „Dziennik Mód Paryskich”, „Niewiasta” i „Kalina”. Autorzy artykułów prezentowali stanowiska postępowe, szczególnie pod koniec XIX i na początku XX wieku. Można zauważyć, że z biegiem czasu koncepcja wychowania dzieci była coraz bardziej spójna z nowoczesną myślą pedagogiczną prezentowaną przez zwolenników „nowego wychowania”. Poruszano wiele wątków, wśród których dominowały wskazówki pedagogiczne odnoszące się

do opieki i wychowania, podkreślano rolę rodziców w tym procesie. W początkowym okresie największe znaczenie przypisywano matkom, później w sprawy wychowania starano się zaangażować również ojców. Przekonywano o konieczności zapewnienia dzieciom odpowiednich warunków do życia, zdrowia oraz wszechstronnego rozwoju. Pisano o znaczeniu odpowiedniej pielęgnacji niemowląt oraz udzielano porad, jak zapewnić harmonijny rozwój dziecka we wszystkich sferach: poznawczej, emocjonalnej, moralnej. Podkreślano znaczenie relacji rodzinnych i udziału ojców w wychowaniu swoich dzieci. Wraz z dominacją postępowej myśli pedagogicznej postulowano poszanowanie indywidualizmu dziecka i konieczność zapewnienia mu harmonijnego rozwoju.

Można stwierdzić, że prasa kobieca z przełomu XIX i XX wieku stała się ważną platformą wymiany poglądów na temat wychowania i przyczyniła się do upowszechniania nowoczesnej wiedzy pedagogicznej w Galicji. Prezentowane treści mają na ogół znaczenie ponadczasowe, a wiele z postulatów śmiało można uznać za załączki późniejszych, w tym współczesnych, koncepcji wychowawczych.

## Bibliografia

- Bednarz-Grzybek, R. (2016). *Kwestia kobieca: Rodzina, wychowanie, edukacja: Bibliografia adnotowana zawartości czasopisma „Bluszcz” wybór za lata 1865–1905*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Dewey, J. (1967). *Wybór pism pedagogicznych*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Do naszych czytelniczek. (1900). *Niewiasta Polska*, 5, 84.
- Dormus, K. (2006). *Problematyka wychowawczo-oświatowa w prasie kobiecej zaboru austriackiego w latach 1826–1918*. Warszawa: Wydawnictwo Retro-Art.
- Dormus, K. (2010). U źródeł polskiej prasy kobiecej – pierwsze redaktorki, wydawniczynie, dziennikarki (ok. 1820–1914). W: A. Łysak, E. Zierkiewicz (red.), *Kobiety i mężczyźni (z) kolorowych czasopism* (ss. 9–39). Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe.
- Drynda, D. (2000). Geneza Nowego Wychowania w Polsce. W: A. Meissner, C. Majorek (red.), *Pedagogika Nowego Wychowania w Polsce u schyłku XIX i w pierwszej połowie XX wieku* (ss. 27–39). Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej.
- Franke, J. (1999). *Polska prasa kobieca w latach 1820–1918: W kręgu ofiary i poświęcenia*. Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.
- Frett, A. (2021). Polska prasa kobieca z lat 1818–1914 w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. *Z badań nad książką i księgozbiorami historycznymi*, 15(2), 199–225. DOI: 10.33077/uw.25448730.zbk.2021.664.

- Jaskuła, R. (1973). Czasopismo „Niewiasta” (1860–1863): Szkic monograficzny. *Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego*, 12(4), 453–494.
- Jupner, T. (1867a) Kartki o wychowaniu. *Kalina*, 10, 1
- Jupner, T. (1867b). Kartki o wychowaniu. *Kalina*, 9, 2.
- Jupner, T. (1867c). Kartki o wychowaniu. *Kalina*, 17, 1.
- Maślanka, J. (1976). Prasa kobieca. W: J. Maślanka (red.), *Encyklopedia wiedzy o prasie* (ss. 172–173). Wrocław – Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Ośrodek Badań Prasoznawczych Prasa–Książka–Ruch.
- Michna, W. (1861a). Jeszcze kilka słów o wychowaniu dziewcząt. *Niewiasta*, 9, 1–2.
- Michna, W. (1861b). Wychowanie domowe. *Niewiasta*, 33, 1.
- Michna, W. (1861c). Wychowanie panieńskie. *Niewiasta*, 29, 1.
- Muzyka i wychowanie. (1862). *Niewiasta*, 31, 1.
- O wpływie macierzyńskim. (1846a). *Dziennik Mód Paryskich*, 20, 154–155.
- O wpływie macierzyńskim. (1846b). *Dziennik Mód Paryskich*, 21, 162–164.
- O wychowaniu serca. (1860). *Niewiasta*, 3, 1.
- Sedlaczkówna, J. (1897). Potęga wychowania, *Przedświt*, 10, 71.
- Serwatowski, W. (1861). O najpierwszym religijnym prowadzeniu w rodzicielskim domu. *Niewiasta*, 27, 1–2.
- Sokół, Z. (1983). Z badań nad polską prasą kobiecą w latach 1818–1939. *Kwartalnik Historii Prasy Polskiej*, 22(3), 5–12.
- Sokół, Z. (1993). Kobiecte czasopisma Krakowa i Lwowa w XIX wieku. W: J. Jarowiecki (red.), *Książki, czasopisma, biblioteki Krakowa i Lwowa XIX i XX wieku* (ss. 140–163). Kraków: Wydawnictwo Naukowe WSP.
- Szujski, J. (1860). Fizyczność naszych niewiast. *Niewiasta*, 7, 1.
- Wasilewska, F. (1867a). Błędy wychowania. *Kalina*, 28, 1–2.
- Wasilewska, F. (1867b). Błędy wychowania. *Kalina*, 29, 1–2.
- Wilkońska, P. (1861a). O wychowaniu. *Niewiasta*, 21, 1.
- Wilkońska, P. (1861b). O wychowaniu. *Niewiasta*, 42, 1.
- Wilkońska, P. (1862). O wychowaniu. *Niewiasta*, 14, 5.
- Wiroch, R. (1867). O wychowaniu kobiety odpowiednim jej stanowisku i powołaniu. *Kalina*, 3, 1–2.
- Wychowanie dziewcząt ludowych. (1862). *Niewiasta*, 38, 1–2.
- Wychowanie moralne. (1862). *Niewiasta*, 28, 1–2.
- Zaleska, Z. (1938). *Czasopisma kobiece w Polsce: (Materiały do historii czasopism): Rok 1818–1937*. Warszawa: Wyższa Szkoła Dziennikarska.
- Ziemięcka, E. (1844a). Myśli o wychowaniu kobiet. *Dziennik Mód Paryskich*, 3, 22–24.
- Ziemięcka, E. (1844b). Myśli o wychowaniu kobiet. *Dziennik Mód Paryskich*, 4, 31–32.
- Ziemięcka, E. (1844c). Myśli o wychowaniu kobiet. *Dziennik Mód Paryskich*, 5, 38–40.
- Ziemięcka, E. (1844d). Myśli o wychowaniu kobiet. *Dziennik Mód Paryskich*, 6, 44–37.